

Mniejsze sankcje za wolność 123 więźniów. Dalsze ocieplenie na linii USA–Białoruś

Kamil Kłysiński, Andrzej Kohut

Po rozmowach z Alaksandrem Łukaszenką w Mińsku w dniach 12–13 grudnia specjalny przedstawiciel prezydenta USA ds. Białorusi John Coale ogłosił zniesienie wprowadzonego jeszcze w 2021 r. embarga na białoruskie nawozy potasowe. Z kolei białoruski dyktator ułaskawił 123 osoby: w większości Białorusinów, w tym wielu więźniów politycznych i działaczy opozycji. Wśród nich znaleźli się jego rywal w kampanii wyborczej z 2020 r. Wiktar Babaryka oraz liderzy ówczesnych protestów – Maryja Kalesnikawa, Maksim Znak, Paweł Siewiaryniec, a także znany obrońca praw człowieka Aleś Bialacki. Inni zwolnieni to obywatele Ukrainy, Wielkiej Brytanii, USA, Australii, Łotwy, Japonii i Polski. 114 osób zostało przymusowo deportowanych na Ukrainę, zaś pozostali na Litwę. Jako powód zwolnienia więźniów Mińsk podał „anulowanie nielegalnych sankcji wymierzonych w sprzedaż potasów, wprowadzonych przez administrację Joeego Bidena”. Zadeklarował przy tym gotowość do „eksportu nawozów w dowolnym opłacalnym dla nas kierunku”.

Coale wyraził nadzieję na „dalszą normalizację” stosunków z Mińskiem, która może doprowadzić do zwolnienia „tysiąca więźniów politycznych”. Wspomniał o „cennych radach” Łukaszenki w kwestii zakończenia wojny Rosji z Ukrainą i zadeklarował jego „gotowość” do deeskalacji sporu z Litwą (zob. [Stan nadzwyczajny na Litwie – z białoruskimi balonami w tle](#)). Jest to już kolejna wizyta Coale’a w Mińsku, choć pierwsza w roli specjalnego przedstawiciela. Podczas poprzedniej, 11 września, na wolność – w zamian za zdjęcie sankcji z linii lotniczych Belavia – wyszło 51 osób (zob. [Reżim w Mińsku zwalnia 52 więźniów politycznych – gra Łukaszenki z USA](#)).

Zniesienie najdotkliwszego dla Białorusi komponentu amerykańskich sankcji, jakim było embargo na nawozy potasowe, w zamian za zwolnienie części więźniów politycznych, jest sukcesem Mińska. Skala korzyści gospodarczych będzie jednak zależała od stanowiska UE, w tym odblokowania przez Wilno możliwości przeładunku w porcie w Kłajpedzie.

Komentarz

- **Zdjęcie embarga na nawozy potasowe, bez analogicznych ustępstw ze strony UE, jedynie częściowo poprawi sytuację białoruskich eksporterów.** Zyskają oni dostęp do rynku USA, który przed zakazem odpowiadał za zaledwie 4% eksportu potasów z Białorusi, wartego wówczas 2–3 mld dolarów rocznie. Dopuszczalne będą również rozliczenia w dolarach, co powinno ułatwić sprzedaż na – wysoko dochodowe przed 2022 r. – rynki brazylijski i indyjski. Niemniej bez dostępu do portu w Kłajpedzie,

blokowanego przez Wilno od lutego 2022 r., oraz bez zniesienia unijnych sankcji niemożliwe będzie przywrócenie rentowności sprzedaży na wcześniejszym wysokim poziomie.

- **Zwolnienie grupy więźniów politycznych to dla reżimu w Mińsku niska cena za coraz silniejszą legitymizację i osłabienie presji sankcyjnej.** Poważne ustępstwa, takie jak zaprzestanie represji, dialog z opozycją, a tym bardziej wolne wybory, byłyby z punktu widzenia Łukaszenki równoznaczne z oddaniem władzy. Wyklucza to podjęcie dialogu z UE, która nadal podtrzymuje powyższe żądania wobec reżimu. Wydaje się jednak prawdopodobne, że Mińsk namawia Waszyngton do wywarcia na państwa unijne presji ukierunkowanej na łagodzenie sankcji, przede wszystkim na Litwę, by otworzyła Kłajpedę.
- **Brak Andrzeja Poczobuta w grupie ułaskawionych potwierdza brak woli porozumienia z Warszawą.** Jest to działanie celowe – reżim postrzega Polskę, wraz z Litwą, jako głównych „wrogów” w prowadzonej wspólnie z Moskwą wojnie hybrydowej. Mińsk kontynuuje agresywną retorykę, oskarżając Warszawę m.in. o „bezzasadną militaryzację” pomimo otwarcia przez polskie władze 17 listopada przejść granicznych w Bobrownikach i Kuźnicy. Nie ustaje również presja migracyjna – 11 grudnia stwierdzono aż 180 przypadków nielegalnego przekroczenia granicy. Migrantów przerzucono w ramach operacji specjalnej, wykorzystując do tego specjalnie zbudowany tunel.
- **Zwalniając niemal wszystkich liderów opozycji, reżim liczy na zwiększenie napięcia wśród emigracji politycznej.** Włączenie do życia diaspory silnych osobowości o niekwestionowanym autorytecie może doprowadzić do pogłębienia – i tak intensywnych – sporów o przywództwo Swiatłany Cichanouskiej. Wyzwaniem okazało się już zwolnienie w czerwcu (także na skutek działań strony amerykańskiej) męża liderki Siarhieja Cichanouskiego, który wszedł w otwarty konflikt z doradcami Swiatłany.
- **Polityka wobec Białorusi pozwala administracji Donalda Trumpa udowodnić skuteczność realistycznego i transakcyjnego podejścia do reżimów autorytarnych.** Proces uwalniania więźniów politycznych wpisuje się również w pokojowo-humanitarną agendę prezydenta USA. Z wcześniejszych deklaracji przedstawicieli Białego Domu wynika, że stabilizacja relacji z Białorusią ma wynikać z roli, jaką ten kraj może odegrać w procesie pokojowym na Ukrainie, służąc jako dodatkowy łącznik w kontaktach z Rosją. Waszyngton liczy też na rozszczelnianie powiązań białorusko-rosyjskich. Rachuby te próbuje wykorzystać Łukaszenka, pozycjonując się w roli cennego pośrednika w zakończeniu wojny rosyjsko-ukraińskiej. Jego celem jest wykorzystanie zaangażowania administracji Trumpa w proces pokojowy do wzmocnienia pozycji Białorusi w regionie, podobnie jak miało to miejsce w roku 2014.
- **Wycofanie sankcji na nawozy potasowe zbiega się w czasie z groźbami przywódcy USA, że nałoży cła na nawozy kanadyjskie** (by wzmocnić produkcję amerykańską), oraz z prezydenckim rozporządzeniem nakazującym dochodzenie w sprawie nieuczciwych praktyk cenowych producentów tych towarów. Trump znajduje się pod wielką presją branży rolniczej, którą częściowo starał się złagodzić, ogłaszając kilka dni temu wartość 12 mld dolarów pomoc dla farmerów. Jednym z problemów, z jakim mierzą się amerykańscy producenci żywności, są wysokie ceny nawozów. Próba otwarcia się na te z Białorusi może stanowić element nacisków na producentów kanadyjskich, od których

pochodzi ponad 80% amerykańskiego importu nawozów potasowych.